

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Roberta Dowhana  
na 24. posiedzeniu Senatu  
w dniu 4 sierpnia 2016 r.**

Oświadczenie skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o podjęcie działań zmierzających do włączenia dzieci, które przebywają w domach dziecka, do programu „Rodzina 500+”.

Jak wskazują rzecznik praw dziecka oraz rzecznik praw obywatelskich, dzieci z domów dziecka od piątego roku życia mogą dostawać 10–80 zł tzw. kieszonkowego miesięcznie. Rzecznik praw dziecka mówi o tym, iż „kwota taka jest nie tylko niewystarczająca do zaspokojenia podstawowych potrzeb. Jest wręcz uwłaczająca godności człowieka”. Ważne w tym aspekcie są nie tylko potrzeby wychowanków, lecz także kwestie wychowawcze. Kieszonkowe przyczynia się do kształtowania w dziecku szacunku do pieniądza, uczy jego wartości, zarządzania nim, a także stanowi ważny aspekt procesu usamodzielniania się.

Jak zauważa rzecznik praw dziecka, obecna kwota przyznawana dzieciom „może budować zaniżone poczucie wartości dziecka w odniesieniu do grupy rówieśniczej”.

Adam Bodnar, rzecznik praw obywatelskich, zwraca uwagę na problem pominięcia w programie „Rodzina 500+” dzieci z domów dziecka. Ten dodatek mogą one otrzymać tylko wtedy, gdy trafią do rodzin zastępczych albo rodzinnych domów dziecka. Dodatkowe 500 zł dla każdego wychowanka pozwoliłoby na realizację np. dodatkowych zajęć, dodatkowego kształcenia czy zapewnienie dostępu do kultury. Ominięcie niektórych form pieczy zastępczej w programie „Rodzina 500+” jest wobec tego krzywdzące. Może rozwiązaniem tego problemu byłoby wykreowanie funduszu zabezpieczającego przyszłość dorosłych podopiecznych domów dziecka?

Co więcej, podopieczni domów dziecka nie mogą zdecydować, którą formą pieczy zastępczej zostaną objęci – rodzinną czy instytucjonalną – bo o tym decyduje sąd. W związku z tym proszę o wyjaśnienie, dlaczego podopieczni domów dziecka zostali w programie pominięci. Czy ministerstwo nie widzi tej olbrzymiej luki i wyrastającego z niej problemu?

Reasumując, uważam, że zwiększenie tzw. kieszonkowego oraz włączenie dzieci z domów dziecka do programu „Rodzina 500+” to działania ważne i uzasadnione. Wnoszę więc o ustosunkowanie się Pani Minister do przedstawionych argumentów.

Z poważaniem  
Robert Dowhan